

# Dzikię jest wieczne

„Przyroda była mi najważniejsza, bo wspomnienia z dzieciństwa zostają na całe życie” – tak w wywiadzie dla naszego miesięcznika przed 6 laty mówił Janusz Korbel. Był oddany przyrodzie bez reszty, ostatnie lata swojego życia poświęcił Puszczy Białowieskiej.

Bez Janusza nie byłoby naszego miesięcznika, nie byłoby Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, którą założył końcem lat 80. Dzisiaj wyraźnie widać jak znaczącą rolę odegrał Janusz dla polskiego ruchu ekologicznego – banałem byłoby pisać, że bez niego byłby on inny.

Janusz stworzył w Polsce unikalną formację ludzi oddanych całym sercem idei ochrony przyrody, którzy do dzisiaj często mając swoje organizacje pracują na różnych polach jej ochrony.

Jego dzieło żyje w nas i we wszystkich tych, którzy zgodzili się podzielić swoimi wspomnieniami o Januszu w tym specjalnym wydaniu Dzikiego Życia.

Januszu! Dziękujemy za wszystko.

Grzegorz Bożek